GAZETA LWOWSKA.

W Sobotę **Nro. 140.** 31. Sierpnia 1816.

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa. — C. K. Nadworna Rada woienna, podała następuiące obwieszczenie do umieszczenia:

Gdy kilkanaście mieysc otworzyło się, na lekarzy kontumacyynych w Galicyi, i po C. K. granicach woyskowych, które obsadzone bydź maią osobami, należycie w tym względzie uspesobionemi; przeto ci wszyscy lekarze, którzyby hcieli starać się dostąpić rzeczonych Urzędów, do których w szczególności, wyznaczona iest dla każdego takiego lekarza pensya roczna Pięćset do Sześciuset Złotych Ryńskich z dodatkami procentowiemi, depoki te trwać będą i wolnem pomieszkaniem; wywieść się maią Dyplomatami swoiemi, i godnemi wiary zaświadczeniami, o naukach i umiętnościach swoich niemniey o praktyce swoiey i moralności, a ułożone tym sposobem, i w te wszystkie dokumenta opatrzone podania swoie, złożyć w Nadworney C. K. Radzie woienney, naydaley do końca miesiąca Września r. b. Przytem dodaie się ta uwaga; iż według naywyższego rozporządzenia J. C. K. Mości tylko rzeczywiści Doktorowie medycyny piastować mogą urzędy lekarzy Kontumacyynych, i że tylko, w razie niedostatku owych przypuszczeni bydź mogą Doktorowie, czyli Magistrowie Chyrurgii. W Wiedniu dnia 19. Lipca 1816.

Z Wiednia d. 21. Sierpnia. — N. Césarz i Król wyiechał dnia wczorayszego rano, w towarzystwie N. swoiey rodziny Césarskiey z Schönbrunu do swoich dóbr Holiichich w Węgrach, gdzie kilka dni zabawi.

Wiadomości zagraniczne.

Kraie Barbaryyskie.

Gazety Amerykańskie zawieraią ieszcze rozmaite okoliczności o przebywaniu Kiężniczki Walezyi w Tunis, o czem gazety Angielskie nic nie wspominały. Jey Królewicowska Mosć przybyła tam dnia 3. Kwietnia, i powitana była od Baszy z wielką okazałością, mieszkała w iego pałacu, miała straż honorową złożoną z Mameluków. Dnia 13. tegoż samego miesiąca wylądował także i Lord Exmouth. Udał się natychmiast w towarzystwie Konzula Angielskiego do Baszy, rozmawiał z nim przez dwie godziny, i w ciągu tym oświadczał niektóre żądania względem wypuszczenia niewolników. Basza, bardzo tem zadziwiony mówił z początku, że potrafi gwałt gwałtem odeprzeć, lecz potem spuścił z tonu i oświadczył się gotowym wypuścić niewolników Sardyńskich, ieżeliby tego Jey Królewicowska Mość żądała. Atoli Admirał nie poprzestał na tém, i zapowiedział, że ieżeli żądanie iego w 24 godzinach nie będzie spełnione, użyie innych środków do dopięcia swoiego zamiaru. Miał potém rozmowę z Xiężniczką, która natychmiast kazała zabrać swoie rzeczy na okręt. Rozkazał w prawdzie Basza oświadczyć Jey Królewicowskie Mości: że nieporozumienia zachodzące między nim a Admirałem Angielskim nie powinny mieć w cale żadnego wpływu do Jey przyięcia i pobytu, ale Xiężniczka wolała iednakże ile możności przyspieszyć swóy odiazd.

Wielka Brytaniia.

Kontr - Admirał Sir George Cockbrun, który na okręcie Northumberland przybył do Portsmoutu, strawił właśnie cały rok przewożąc Bonapartego do wyspy S. Heleny i czyniąc tam ustawiczne rozporządzenia dla utrzymania go na całe życie pod dobrą i bezpieczną strażą. Było to dnia 3. Sierpnia z. r. kiedy Sir G. Cockbrun odpłynął na okręcie Northumberland do S. Heleny. Sir Pultney zawinął według gazety Londyńskiey Kuryera z dnia 5. t. m. do zatoki tameczney z okrętami Newcastle i Orontes (na których znaydowali się Kommissarze sprzymierzonych Mocarstw) dnia 17. Czerwca, i obiął na mieysce Sir Georga Cockburna dowodztwo nad Eskadrą stoiącą pod S. Heleną pod Wyspą Wniebowstąpienia pod przylądkiem dobréy nadziei, i pod wyspą de France. Sir George odpłynął z okrętami Northumberland i Bucephalus

dnia 19. Czerwca; Zephyr i Icarus mieli wypłynąć z stanowiska po przybyciu Falmoutha i Griffona. Bonaparte znaydował się w dobrém zdrowiu; w ostatnich czasach rzadko był odwiedzonym od Officerów Angielskich. Etykieta, iaką potrzeba zachowywać niżeli kogo przypuści do rozmowy, odstrasza nie tylko obcych, ale i każdego kto nie lubi poddawać się tak uciążliwym formalnościom. Nie maiąc iuż wcale żadnego widoku iakowey zmiany swoiego położenia, zdaie się poniewolnie ulegać konieczności zakończenia swoiego życia iako więzień stanu. Gdy się z nim żegnał P. Warden chirurg okrętu Northumberland, odpiął Bonaparte sprzązki swoie u kolan i darował mu ie, innemu Officerowi dał lok z swoich włosów. Okręt Leveret pod Kapitanem Theedem, i Julia pod Kap. Levis krążyły w pobliskości wyspy; a Newcastle Sir P. Malcolm i Orontes stały na kotwicy w zatoce, Zephyr zaś strzegł wyspy Wniebowstąpienia.

Hiszpania.

Naynowsze listy z Madrytu (umieszczone w gazetach Londyńskich) donoszą, że w tey stolicy spodziewaią się ważnych odmian, nie daiąc iednakże żadnege wyiaśnienia o ich rodzaiu. Rząd Hiszpański miał rozkazać, ażeby 60,000 ludzi przez losy wyznaczono, zaciągnięto, i utworzono z nich milicyę. Niektórzy sądzą, że krok ten uczynionym iest dla tego, ażeby Rząd mógł zarządzić woyskiem regularnem, i wysłać go do południowey Ameryki i do Mexyku, ponieważ tam nowe posiłki maią bydź bardzo potrzebne. Inni mówią o wyprawie do Florydy w przypadku zerwania przymierza ze Ziednoczonemi Stanami Ameryki północney. Powiadaią, że Poseł Amerykański podał proiekt zrzeczenia się roszczeń Rządu swoiego względem łupów i zaborów własności Amerykańskiey poczynionych w Hiszpanii za Francuzkiego panowania z mocy wyroku Medyolańskiego i Berlińskiego; ieżeliby za to Dwór Madrycki chciał przystać na odstąpienie Zachodniey Florydy na rzecz Państw ziednoczonych; lecz Ministrowie Króla Ferdynanda mieli odrzucić w tym przedmiocie wszelkie układy.

Zdaie się, że Rząd Francuzki kładąc ustawicznie rozmaite przeszkody handlowi z Anglią, ułatwia przeciwnie i sam zachęca do przywozu płodów rękodzielnianych Francuzkich do Hiszpanii. W skutku tego, mieli Hiszpańscy kupcy wiele pozakupywać, na ostatnych iarmarkach w południowey Francyi.

Francya.

Na mocy 36go artykułu ustawy finansowey z dnia 28. Kwietnia, i rozporządzenia Rady Stanu, jeneralney Dyrekcyi ceł, stanowią teraz osobną linię dla zapobieżenia przekradaniu towarów za liniię drugą, zwyczaynego obwodu obudwoch Myriametrów granicznych.

Gazeta Francuzka de France zawiera artykuł następuiący: „Większa część handlowych Domów Francuzkich uważała, że iuż prawie wciąż od miesiesiąca wybadywały ich zagraniczne Domy handlowe coraz usilniey i okazywały obawę o bliski upadek handlu na tuteyszych iarmarkach. Szczęściem, że te obawy nie zasadzaią się na niczem i tylko są dziełem iednego z tuteyszych bankierów, który korrespondentom swoim wskazał 15 Domów znacznych, iakoby były bliskiemi bankróctwa.“

Gazeta Francuzka Kuryer, zapowiedziała że ustawa ograniczaiąca wolność druku we Francyi uchylona będzie dnia 15. Sierpnia i że wyydzie z druku w tymże czasie pismo Chateaubrianda zawieraiące powody dla których Francya powinna mieć nieograniczoną wolność w tym przedmiocie.

Gazeta Francuzka Quotidienne donosi przeciwnie, że ustawa cenzury zostaie w działności aż do otworzenia posiedzeń Izb na rok 1816.

Według gazety Bruxelskiey z d. 7go Sierpnia, donoszono w tych dniach z Francyi że różni dawni Jenerałowie, którzy przez cały ciąg woyny rewolucyyney służyli, wezwanymi zostali do rady, ażeby podali środki do odżywienia na nowo ducha woyskowego, gdzie mieli uznać za rzecz naylepszą, ażeby rozpocząć iakową wyprawę n. p. przeciwko S. Domingo i dać na tenczas woysku takich Dowodców w których od wielu lat zaufanie swoie pokładali. Słychać iuż z Lille że oprócz zaciągów do woyska liniiowego, zaciągaią ieszcze osobno do gwardyi Królewskiey, a także i do osad. Biorą do tego ludzi, dobrze się sprawuiących i przyymuią także ludzi czterdziestoletnich ieżeli iuż w woysku służyli. Nayprzód maią bydź uzupełnione pułki Guadelupy i Martyniki, i powszechnie mówią o wyprawie przeciwko S. Domingo na którą iak słychać, idzie z ochotą wielu starych żołnierzy.

Korpus woyska Rossyyskiego pod rozkazami Jenerała Woronzowa stoiący ieszcze wciąż w głównem stanowisku w Maubege ma bydź

zupełnie nowo ubrany. Podróżni przybywaiący z okolic, gdzie stoi prawe skrzydło woyska będącego na załodzę, zapewniaią iednomyślnie, że nigdy nie widzieli woysk pięknieyszych i lepiéy urządzonych, iak owe.

Prefekt w Lille wydał do Podprefektów i przełożonych Departementu swoiego, okólnik, w którym zawiera się: „Korzystałem z każdéy sposobności, ażeby donosić Rządowi o dobrem porozumieniu panuiącym między mieszkańcami tego Departementu i sprzymierzonem woyskiem, które większą część iego zaymuie. Ministrowie Królewscy przypisuią ten szczęśliwy skutek dobremu duchowi mieszkańców, oświeconey gorliwości publicznych urzędników, karności woysk obcych, i szlachetnym umysłóm Officerów i Jenerałów którzy niemi dowodzą. Atoli kłótnie i ciężkie wykroczenia poiedyńczych osób naruszyły w kilku mieyscach te wspaniałą zgodę. Bez wątpienia trudno iest utrzymać trwałą spokoyność pomiędzy tak wielkiem mnóstwem ludzi rozmaitego narodu i ięzyka; niemożność i sama nawet trudność wyrażenia się, sprawuie często nieporozumienia, których skutków natychmiast żałować przychodzi. Atoli do nas należy, ile możności zapobiegać nieporządkom, i nic nie zaniedbywać do utrzymania ducha zobopolnéy życzliwości. Jeżeli obce osoby woyskowe dopuszczą się grubiaństwa, wykroczeń, lub zbrodni przeciwko Francuzóm, maią bydź doniesionymi Dowodcy oddziału, do którego należą; iednakże nie mogą bydź aresztowanymi przez władze Francuzkie, wyiąwszy, gdyby ich schwytano na uczynku i gdyby JJ. PP. Jenerałowie lub Officery woysk sprzymierzonych sami żądali pomocy naszéy albo król. żandarmeryi, lub gdyby obce osoby woyskowe dostrzeżone były iako zbiegi, w którym to przypadku według artykułu dodatkowego Umowy woyskowey z d. 20. Listopada 1815 powinni bydź oddani do naybliższey władzy woysk sprzymierzonych. Rozmaite przykłady przekonały nas, że winni zawsze odnieśli karę zasłużoną według ustaw Narodów swoich. Toż samo maią dopełniać także i Dowodcy woysk sprzymierzonych względem Francuzów, którzy iakowym kolwiek sposobem wykroczą przeciwko osobom woyskowym będącym pod rozkazami onychże. Owi, o których zachodzi podeyrzenie, oddani zostaną król. Prokuratorem, ci zaś, dane maią sobie przepisy postępowienia w przypadkach tego rodzaiu. P. Prokurator jeneralny postąpi przeciwko winnym z należytą ostrością, a władze sądowe udowodnią, że świętość traktatów albo ustawy kraiowy nie nadadwerężaią się bezkarnie.

Zjednoczone Niderlandy.

Niektóre dzienniki Niderlandzkie przybieraią coraz więcey nieprzyiaźnego tonu przeciwko Anglii. Tak n. p. gazeta Gentska (wiadomo iest że w Gencie spalono nawet towary Angielskie) zawiera, pod dniem 31go Lipca:

„W naszym wieku każden Naród stara się o własny handel a Portugaliia iest o mało, że nie iedynem Państwem, nie wstydzącem się w tym względzie dobrowolnie czynszować Narodowi, któryby rad chętnie nagiąc pod iarzmo swoie wszystkie inne . . . . Nie iest że dosyć na tém; że przez pomnożenie publicznych ciężarów codziennie widocznieysze są te ofiary, które nas kosztuie, w obecnem położeniu naszem; musiemyż nad to ieszcze upadaiąc prawie pod ciężarem nakładów patrzyć się na zaginienie wewnętrznego przemysłu dla pomnożenia zamożności i przechwalania się ladu, któryby rad chciał powstać na rozwolinach wszystkich innych Narodów, etc."

Rossya.

Urządzenia chłopów Estońskich.

(*Ciąg dalszy.*)

Urzędnicy ci wybieraią się na lat 3. Pierwszy raz wybrani nie mogą nie przyiąć urzędowania, chybaby, 1) mieli więcey 60 lat, 2) mieli trzy różne opieki, i 3) byli tak słabi, iżby z domu wychodzić nie mogli; na drugie 3 lata przymuszeni do urzędowania bydź nie mogą. Wybrani na setników, samą tylko chorobą, z domu im wychodzić niedozwalaiącą, wymówić się mogą od przyięcia urzędu. Starostowie i pomocnicy ich wykonywaią przysięgę na urząd przed sądem gminnym. Gromada rozwiązuie, czy Starosta i iego pomocnik maią brać pensyią i iaką? Starosta obowiązany corok setnikom, a po skończonem urzędowaniu całemu zgromadzeniu zdawać sprawę z administracyi interessów. Pomocnicy zdaią sprawę tylko Starostom. Obowiązki Starosty są: mieć policyyny dozór nad wszystkiemi chłopami do gromady należącymi; odbierać i zmuszać do opłaty podatków skarbowych; czuwać nad wypełnieniem obowiązków względem gromady i właściciela ziemi; mieć pieczą o maiątku gromady; przestrzegać i czuwać nad zachowaniem i nienaruszeniem praw gromady, niniejszém urządzeniem nadanych. Ma prawo zwoływać setników, podawać im zwołanie całego zgromadzenia gminnego, uwiadomiaiąc o rzeczach,

maiących się rozstrzęsać na zgromadzeniu gminy; może zwołać zgromadzenie gminne, ieżeli iedna trzecia część setników zgodzi się na zwołanie i podanie do zgromadzenia tych interessów. Poprzedniczo o rzeczach zwołania zgromadzenia gminnego uwiadomiona policyia włościańska zezwala, albo odmawia zwołania; zezwalaiąc, naznacza mieysce i czas; nie może odmówić, ieżeli idzie o wybranie urzędników na wakuiące mieysca. Na zgromadzeniu gminném, o podaniu Starosty stanowi się większością głosów. Każdy oddział gminny (gospodarzy i parobków) głosuie oddzielnie. Jeżeli różności zdań oddziałów gminnych nie mogą pogodzić Starosta i setnicy, rzecz idzie do rozstrzygnienie policyi włościańskiey. Postanowienie gminy przesyła się do setników, którzy, ieżeli większością głosów znaydą ie szkodliwém dla gminy, maią prawo przez Starostę powtórnie rzecz tę podać do zgromadzenia gminnego; a ieżeli gmina utrzyma swoie zdanie, postanowienie idzie do potwierdzenia policyi, a potwierdzone wykonywa się. Jeżeliby policyia niepotwierdziła, postanowienie wykonywać się nie może; ale gromada ma prawo zanosić skargę. Wybór na mieysca sądowe nie podlega potwierdzeniu policyi. Każdy chłop obowiązany iest ulegać postanowieniu gminy, a wtedy tylko może zaskarzyć postanowienie, kiedyby się przeciwiło ninieyszemu urządzeniu. Każdy do gminy należący może od siebie czynić podania, za poprzedniczém iednak zezwoleniem na to setników. Policyia, poprzedniczey odezwy do setników, może zwoływać zgromadzenia gminne, i czynić od siebie podania do postanowienia. Zgromadzenie gminne może zaskarżać przed sądem o wszelkie naruszenie praw swoich, i donosić o tém naczelnikowi Gubernii. Może nadto przez wybranych dwóch deputatów zanosić skargę do naczelnie zarządzaiącego Gubernią; deputaci maią bydź ze Starostów, ich pomocników i setników, i przez całe zgromadzenie wybrani, wyiąwszy, ieżeliby na samego Starostę, pomocnika lub setników skarga bydź miała, Gminy maią prawo nabywać wszelką własność i rozrządzać nią, mieć kassę gminną; może iedna nabywać własność spólnie z drugą gminą.

Zgromadzenia wieyskie wybieraią trzech wybornych; w ludnieyszych wioskach na każde 200 dusz męzkich wybiera się 3ch wybornych, których część trzecia zawsze bydź ma z klassy parobków. Zbiór wybornych ze wszystkich wieyskich zgromadzeń wyobraża zgromadzenie włościańskie, którego zupełne zebranie może bydź na rozkaz policyi. Postanowienia wybornych są postanowieniami całey gromady wieyskiey. Dla utrzymywania porządku w gromadzie włościańskiey; wybiera się Starosta włościański, którego obawiązki i prawo są równe prawom i obowiązkom Starosty gminnego. Zgromadzenia włościańskie na każde 1000 dusz płci oboiey obowiązane są założyć i utrzymywać iednę przynaymniey szkołę.

Zgromadzenia mieyskie chłopów w tém się tylko różnią, że podlegaią mieyskiey policyi w tém wszystkiem, co w zgromadzeniach włościańskich i wieyskich zależy od ich policyi.

Xięga I. Rozdział II. O zgromadzeniach gminnych. §. 20 — 93. Gminne zgromadzenie chłopów Estońskich iest, uczyniony na prawney osnowie zbiór chłopów, żyiących we wsiach, miasteczkach i miastach Gubernii Estońskiey, w celu następowania odmieniaiącey się przez ninieysze urządzenie władzy Panów, dla ułatwienia biegu zwyczaynych im spraw. Chłopi żyiący w obrębie iednych dóbr, składaią zgromadzenie gminne włościańskie, do którego należą i ludzie dworni. — Z. chłopów, w obrębie włościańskiego zgromadzenia, wsiami, lub gospodarstwami żyiących, mogą się utworzyć udzielne zgromadzenia wieyskie. W rzeczach iednakże tyczących się całego zgromadzenia iedney włości, zgromadzenia wieyskie przyłączaią się do włościańskich. Chłopi żyiący po miastach, stanowią oddzielne zgromadzenia mieyskie. Całe zgromadzenie gminne odpowiada za regularność w opłacie podatków skarbowi. Co trzy lata na 15go Czerwca policye mieyskie i ziemskie posyłaią do Izb skarbowych wiadomość, o zaszłych odmianach w zgromadzeniu gminnem w przeciągu trzech lat; o narodzonych, umarłych, przybyłych, odeszłych: aby w każdcy gromadzie można było mieć wiadomość o rzeczywistym stanie ludności, podług którey pobiera się podatek skarbowy z liczby dusz męzkich. W przeciągu trzech lat, chcący się przenieść z wieyskiey gromady iedney do drugiey, powinien złożyć porękę na opłatę za iego osobę podatków.

Zgromadzenia wieyskie, dzielą się na oddział gospodarzy i oddział parobków. Gospodarzami są, którzy posiadaią ziemię prawem własności, albo arendy. Zwani bobylami (Lostreiber) przez wyrok zgromadzenia gminnego mogą bydź przełączeni do drugiego oddziału. Dla sprawowania interessów gromady, samaż gromada wybiera Starostę; w gromadach, więcey sta dusz męzkich liczących, na każde sto, wybiera się ieden Pomocnik Starosty; na oba te urzędy wybieraią się

tylko z oddziału gospodarzy, właścicieli lub arędarzy, i tacy, którzy nigdy niepodlegali ciężkiemu kryminalnemu ukaraniu. Dla pomocy Starostów wybieraią się Setnicy, którzy w rzeczach niewymagaiących zbierania całey gminy, spolnie ze Starostą stanowią o interessach gromady i strzegą praw chłopow: dway Setnicy wybieraią się zawsze z gospodarzy, trzeci z parobków.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

Wypis z naynowszego dzieła P. Pradt: *Pamiętne dzieie rewolucyi Hiszpańskiey.*

(Z dziennikow Francuzkich.)

(*Ciąg dalszy.*)

Lecz wydarzenia z dnia 19. Marca; złożenie Korony Króla Karola IV., zaburzenie w Madrycie, gdzie wybuchnęła nienawiść ludu na Xięcia pokoiu, i gdzie się głośno domagano, ukarania iego; radość, z którą cała Hiszpania witała nowego Monarchę pokładaiąc w nim tylko, nadzieię utrzymania bytu swoiego, i pokoiu; na koniec owe tak rozstrzygaiące a niespodziane wypadki w Aranjuez — zwaliły tę machinę za pomocą którey, postanowił ów Despota Francyi opanować Hiszpanię.

Te to wydarzenia, zniszczyły zupełnie układ Napoleona.

Układ ten, mówi P. Pradt, miał za posadę nieograniczoną uległość Króla, którym powodowały natchnienia małżonki iego, i który będąc od Ministra swoiego właśnie iak oczarowanym, między dwiema odwodzącemi siłami, za ledwie mógł oczyma widzieć i uszyma słyszeć, i nierównie tak mało władać swoim umysłem, iak i własną swoią wolą.

Bonaparte zasadzał się na tem; iż skoro Dworem Królewskim władać będzie, pozyska i Naród dla siebie, maiąc w tenczas względem Narodu porękoymię ze strony Dworu. Zamiast tego, miał on do czynienia z Xiążęciem młodym, od narodu kochanym, niewiadomym wszystkiego, co się przytrafiło, otoczonym cnotliwymi mężami oddanymi całkiem oyczyznie i monarsze, nieprzekupnymi i wspartymi nieustraszonym narodem.

Tak tedy cały układ Napoleona obalony został zdarzeniem, którego òn ani przeczuwał, i które rzadkiemu położeniu iego inny wcale nadało obrót. Jakoż w samey rzeczy, nigdy ieszcze niezrządziło tak niespodziane, i raptowne zdarzenie, tyle i tak rozmaitych zawikłań. Tu Król, w pośród ucieczki i rokoszu zrzekaiący się tronu, tu Minister, od lat piętnastu wszystkim władaiący, ze szczytu dostoieństw wtrącony do więzienia, tu Monarcha nowy, głosem ludu wezwany, biorący w rękę berło, Oycu iego równie wydarte, iak dobrowolnie przez tegoż złożone; tu zapał we wszystkich stanach; tu znowu z drugiey strony, obce woyska we wnątrz kraiu rozkazuiące w stolicy, i obsadzaiące ich twierdze; tu niepewność o zamiarze ich pobytu, ieszcze większa o wrażeniu, iakie uczyni ta odmiana na umyśle męża, który w tey mierze przywłaszczył sobie prawo wyrokowania; — taki to był stan Hiszpanii podobny właśnie, do drammatycznego zawiązania intrygi, w którem się uyrzała, przez wydarzenia w Aranjuez. Zniszczyły one Napoleona układ pierwszy, aliżci duch iego piekielny, natchnął go wkrótce drugim.

Napoleon opuścił Paryż d. 2. Kwietnia, i przybył w nocy z 14. na 15. do Bayonny. Deputacya Królewstwa Portugalii czekała go w tym mieście i przedstawiona mu była w kilka godzin po iego przybyciu. Hrabia de Lima był na iey czele. Napoleon nie czekał aż tèn mòwić zacznie do niego, sam odezwał się w szczególnieyszym dosyć sposobie. Wyrzekłszy kilka grzeczności, tak mówił daley obróciwszy się do Deputowanych: „Nie wièm „ieszcze, co z wami przedsiewezmę, zależy to „od tego, co się na Południu stanie. Jeste„ścież z resztą w stanie, bydź Narodem? ma„cież potrzebną do tego Wielkość? Opuszczo„nymi iesteście od waszego Króla; dał się u„wieść Angielczykom do Brazylii, wiel„kie w tym popełnił szaleństwo, i pożałuie te„go.“ Obróciwszy się potèm do przytomnego Biskupa z Poitiers dodał w wesołym tonie: „Tak się ma rzecz z Królami, iak i z Bisku„pami, muszą przebywać w swoiey stolicy.“ Zmierzywszy nakoniec wzrokiem Deputacyę wybraną z nayznacznieyszych Państwa, rzekł: „Cóż chcecie, wy Portugalczykowie, chcecież Hiszpanami zostać?“ Na te słowa zdawało się, iż Hrabia Lima o 10 stóp wyższy iak pierwey, wzniosłszy się, chwycił się za szpadę i odpowiedział przeraźliwym głosem: „Nie!“ aż się sklepienia zatrzęsły. —

Ta bohaterska trzygłoskowa odpowiedź wprawiła Napoleona w niemałe podziwienie. Poznać było zaraz po nim w dalszym ciągu rozmowy, ową uprzeymość, którą zrządziła w nim ta szlachetna odpowiedź, przychylał się do wszystkiego, czego tylko dla interessu Portugalii żądano od niego, i ani wspomniał iuż więcey o połączeniu iey z Hiszpanią. Zdaie się że Deputacya owa, spro-

wadzona tam bez pewnego stałego planu, i że była tylko uważana iako środek pomocny, do owego celu, który sobie Bonaparte względem Hiszpanii zamierzył traktatem w Fontenebleau, ieszcze przed wydarzeniami Aranjuezkiemi.

Te wydarzenia, iak iuż powiedziano, zamieszały całe to systema Napoleona. Spuszczał się na Króla Karola, a znalazł Króla Ferdynanda. Obiecywał sobie wiele po Ministrze z którym był w porozumieniu, a ujrzał Ministeryum opieraiące się iego układóm. Spodziewał się posłuszeństwa Narodu, sądząc, że naywięcey obawiać się ma pozornego tylko odporu ze strony Rządu, a miasto tego wszystkiego doznał odporu, który wziąwszy początek swoy od Rządu, rozciągał się aż do nayostatnieyszych klass Narodu.

Napoleon, który niechciał wypuścić ze szponow Hiszpanii, wzbraniał się dogadzać żądaniu Królewica Asturyi aby go uznał Królem. Jakże mógł to, co iednemu wydarł nadawać drugiemu? Jedyną więc ucieczką iego były zatargi w rodzinie Królewskiey. Zaledwie Król Karol IV. złożył koronę, ziawiła się podpisana przez niego odezwa; a że takowa iedynie za wsparciem obcego Mocarstwa mogła się stać ważną, doradzano staremu Królowi, żeby ią przesłał na ręce Jenerała woysk Francuzkich, który w skutku wypadków Aranjuezkich osadził był Madryt zbroyną ręką.

Tegoż samego dnia pisała do niego i Królowa wzywaiąc pomocy iego dla Króla, a nadewszystko dla Xiążęcia pokoiu, który był przed niotem nienawiści wszystkich Hiszpanów. I z powodu to tych dwóch aktów urzędowych dostała się w ręce Muratowi owa wielka między oycem i synem zachodząca sprawa, gdzie Napoleona wezwano, aby pośredniczył. Nie spostrzegł się Karol IV. że tem niebacznem wezwaniem otworzył Napoleonowi bramy wszystkie i przystępy do układów iego który nie zaniedba zapewne tę sprawę tak rozstrzygnąć, aby była iego zamiarom dogodna. W tey okoliczności mówi P. Pradt „powiodło się owemu Xiążęciu tak, iak temu koniowi w bayce, który wezwał człowieka aby się za niego na ieleniu zemścił.“

Murat wkroczył był do Madrytu dnia 23go. Nowy Król odprawiał swóy wiazd dopiero d. 24go. Nie można zaprzeczyć iak trudnem było iego położenie. Widział się między Narodem który go uznawał za Panuiącego, a między woyskiem obcym, maiącem podeyrzane zamiary. Uznanemu od wszystkich Monarchów zależało przecież naycelniey na tem, ażeby uznany był od owego męża, który całą siłą swoią i woyskową i polityczną uciskał Państwo iego; iakoż Murat zastawiaiąc się bliskiem przybyciem szwagra swoiego, tudzież że mu tenże względem uznania nowego Króla nie zostawił był żadney instrukcyi, wziął w opiekę rodziców Królewskich, i dał im na żądanie Królowey, gwardyę z woysk Francuzkich; a na Królewica Asturyi, nalegał ón nie bezpogróżek, ażeby ile możności iak naydaley wyiechał przeciwko Napoleona, wystawiaiąc mu oraz iak nayponętnieysze korzyści, któreby mu ta gorliwość przyniesła.

Traktat w Fontainebleau, nie był dotąd wcale wiadomy Ministerium Hiszpańskiemu, lecz od chwili aresztowania Xiążęcia pokoiu, dowiedziano się o nim i taiemnicę wyiawiono. Depesza adressowana do Xięcia pokoiu zawieraiąca ostatnie propozycye Napoleona, wpadła w ręce nowych Ministrów Hiszpańskich, gdy Xiążę pokoiu już więcey nierządził.

Tak więc cała intryga odkrytą została, a Rada miała w ręku środki postępowania bezpiecznie, i mieć się na ostrożności, względem wszelkich Napoleona proiektów. A przecież! któżby temu uwierzył? aby Rada pomimo tak szczęśliwey przestrogi, nie przestała ani na chwilę naglić Królewica do wyiazdu. Jakoż odiechał do Burgos, a nie zastawszy tam Napoleona nad spodziewanie swoie, puścił się w dalszę drogę aż do Vittoryi, gdzie podobnież Napoleon nie czekał na niego. Co raz więcey przeto wzmagało się podeyrzenie Rady Królewicowskiey, co raz bardziey niepokoiące a pewnieysze wiadomości, zbiegały się natłokiem. Rozumiano na chwilę, że Vittorya będzie ostatnim punktem tey nieszczęśney podróży; ale Królewic już się był za daleko zapuścił, ciągnęło go nieszczęsne przeznaczenie, i dano rozkazy iechania daley aż do Bayonny. Skoro się lud o tem dowiedział, rozpaczać zaczął, zgłębiaiąc lepiey rzeczy niżeli Ministrowie, otaczaiący młodego Monarchę, przewidział natychmiast wszystkie wynikaiące z tąd nieszczęścia a nawet usiłował oprzeć się, odiazdowi Króla. Tłocząc się lud około powozu, to się wahał, to nacierał chcąc poodrzynać pasy od koni; musiano użyć gwałtu, woyska Francuzkie utorowały drogę, i odprowadzały Królewica. Odiechał — minął Bidassoę, — stąpił na ziemię Francuzką i — iuż było po nim, iuż utracił tron i Hiszpanią, — iuż przestał bydź Królem!

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)